Eis, Box-I-Kox (feat. Oskar83)

ostatnio tu jest taka opcja
że każdy chce grać prawdziwego hiphopowca
Każdy chce brac koks na melanż
I wozić się jak polski gangsta
Na nich fella i strzelać
Albo nie wiem, sprzedać komuś kosę
Myślisz ze jesteś z mafi, jak wciągniesz proszek nosem
już ci okosze forse
Popijam bolsem
Dobra, ty, gdzie jest twoje porsche
Kiedy miałeś więcej niż pare dych
Przecież cały hajs wydajesz na ten biały syf
I cały czas pierdolisz o tym wstyd
Myślisz ze jesteś taki cwany typ
Ten gość pieprzy same bzdury
I patrzy kto go słyszy
Zbiera za to dissy ale wozi się jak skurwysyn
Lansuje dupę, opowiada bajki
I wyrywa jaka gangsta wnakie
A potem sciąga majtki
I smutek
Co tatuś ci nie mówił ze od koksu maleje fiutek?
Tatuś ci nie mówił, ze możesz mieć mały kłopot
Jak chcesz być za bardzo koko loko

Bo ox i koks tak wygląda
Ja go pierdolę a ty go wciągasz
Wciągaj go jeszcze
Ja ci go kupie
Ty masz go w nosie ja mam go w dupie
Bo ox i koks tak wygląda
Ja go pierdolę a ty go wciągasz
Wciągaj go jeszcze
Ja ci go kupie
Ty masz go w nosie ja mam go w dupie

Siedze w klubie wypijam drinka
Podbija jakaś panna na szpilkach
I chce ode mnie dillpack
Chwilka mła, jesteś sama?
Chcesz se przyćpać, od razu lepiej wal w kanał
Jakiś palant weźmie cie na disco
Ja nawet nie mam o czym gadać z taką, hehhe
Idź stąd!
jestem yo
Ale wolę grać na czysto
Wolę Whisky, cipki i hotel Bristol
Wolę piski opon, jeżdżę gablotą i słucham se rapu
A ty ćpasz te kreski z blatu
Chłopaku, w szoku co ty wciągasz
Pamiętam cie rok temu, sciągałes tylko dym z bonga
Potem jakiegoś speeda, a teraz to już dobrze widać
Chcesz być pierwsza liga jak chodził po bibach
Grał nigga, nie przegap imprezy
Masz to, sypiesz, ciągniesz, leżysz

Bo ox i koks tak wygląda
Ja go pierdolę a ty go wciągasz
Wciągaj go jeszcze
Ja ci go kupie
Ty masz go w nosie ja mam go w dupie
Bo ox i koks tak wygląda
Ja go pierdolę a ty go wciągasz
Wciągaj go jeszcze

Ja ci go kupie
Ty masz go w nosie ja mam go w dupie

[Oskar83:]
Dziś w planie miałem wyrwać jakąś gangsta wifey
Wchodzę odjebany, bo nie biorę blach na nike
Ona w szpilach, typ wychyla przy barze drina
Mnie….
Biłe ….
Przed klubem czarne alfa 156
Recepta na klatę 160 teść
Jak się można wieźć to się wiozę
Jak jest proszek to jest dobrze
Jak chce to jej włożę
Miałem podejść, ale by nie popełnić faux paus
Jedna na odwagę poszedłem jebnać do klopa
Teraz mam o czym z nią gadać
Być lingwistą
Ty mordo idź stąd
A my na Bristol
To mordo wszystko
Ostatnio taki chłopak
Puścił mi jedne kawałek i czuję się jak idiota
I wstyd mi ogromnie
Ze dotarło to do mnie
Że ej, ej jest to o mnie